

Sygn. akt: WZ 11/15

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant : Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej Romana Szubigi
w sprawie płk. K. S. podejrzanego o popełnienie przestępstw określonych w art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k. i inne, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 31 lipca 2015 r., zażalenia prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. w przedmiocie niezastosowania tymczasowego aresztowania,
po wysłuchaniu Prokuratora

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. w dniu 8 lipca 2015 r. wystąpił do Wojskowego Sądu Okręgowego w P. o zastosowanie na okres trzech miesięcy tymczasowego aresztowania wobec płk. K. S. podejrzanego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k., art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 228 § 1 k.k. – osiemnastokrotnie, art. 305 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. – sześciokrotnie.

Uzasadniając wniosek prokurator powołał się na przesłankę ogólną – zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania i dwie przesłanki szczególne: obawę matactwa (art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k.) oraz zagrożenie karą za występki opisane w zarzutach (art. 258 § 2 k.p.k.).

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 9 lipca 2015 r., wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania nie uwzględnił i zamiast niego zastosował następujące środki zapobiegawcze:

- 1) poręczenie majątkowe w wysokości 50.000 zł,
- 2) oddanie pod dozór przełożonego wojskowego – Szefa Inspektoratu [...] w B.,
połączony z:
 - zakazem opuszczania miejsca rzeczywistego zamieszkania,
 - zakazem kontaktowania się z osobami pełniącymi służbę oraz zatrudnionymi w Rejonowym Zarządzie [...] w B. w sprawach innych niż służbowe i dotyczące kwestii pełnienia służby w R. w B. przez podejrzanego w inny sposób niż za pośrednictwem pełniącego dozór przełożonego wojskowego,
 - zakazem kontaktowania się w jakikolwiek sposób z innymi osobami wymienionymi we wszystkich zarzutach przedstawionych obecnie podejrzanemu,
- 3) zawieszenie w czynnościach służbowych Szefa [...] w B.

W uzasadnieniu postanowienia Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przyznał, że w odniesieniu do podejrzanego płk. K. S. zachodzi potrzeba odizolowania go od miejsca pełnienia służby i zatrudnionych tam osób oraz innych jeszcze, wskazanych w zarzucanych czynach, po to, aby można było zapobiec nakłaniania tych osób przez podejrzanego do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny sposób utrudniania postępowania przygotowawczego.

W ocenie Sądu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, w tym przed matactwem, niekoniecznie musi być spełnione przez tymczasowe aresztowanie zwłaszcza, że podejrzany „wykazuje w sposób oczywisty wolę współpracy z organami postępowania karnego i składa wyjaśnienia także wysoce dla siebie niekorzystne...” i wyraża przekonanie, że zastosowane trzy środki zapobiegawcze będą wystarczające do spełnienia oczekiwanych celów.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. stwierdza też, że nie wszystkie dowody zebrane przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w P. zostały wzięte pod uwagę dla oceny, czy wskazują one na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany popełnił wszystkie w zarzucanych mu czynach, ponieważ dowody te, płyty DVD oraz akta niejawne nie zostały jeszcze w sposób procesowy opracowane.

Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. złożył zażalenie na to postanowienie, w którym zarzucił:

„ - obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na wydaniu tego orzeczenia z naruszeniem przepisu określonego w art. 7 kpk, nakazującego kształtowanie swoich przekonań przez organy postępowania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także przepisu określonego w art. 92 kpk stanowiącego, iż podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy Sąd oparł swoje orzeczenie z całkowitym pominięciem dowodów zawartych w aktach niejawnych i na niejawnych nośnikach elektronicznych, w ogóle nie dokonując ich oceny i w żaden sposób nie uwzględniając okoliczności wynikających z tych dowodów;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na tym, że Sąd bezzasadnie przyjął, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania płk K. S. wymienione w art. 258 § 1 pkt 2 kpk, a wystarczającym jest zastosowanie wobec niego innych środków zapobiegawczych,

w sytuacji gdy charakter popełnionych przestępstw, ich skala i możliwość udowodnienia kolejnych czynów zabronionych, a także zachowania podejrzanego w kontaktach z innymi podejrzanymi i świadkami wskazują na obawę, iż może on utrudniać bezprawnie postępowanie karne poprzez nakłanianie do fałszywych zeznań lub wyjaśnień, a nasilenie zagrożenia tej obawy dla prawidłowego przebiegu postępowania jest na tyle istotne, iż wskazuje na konieczność zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania”.

Uzasadniając zażalenie w szczególności zarzucono Sądowi obrazę art. 249a k.p.k. konsekwencją czego było pominięcie przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia szeregu dowodów mających świadczyć na niekorzyść podejrzanego.

W ocenie autora zażalenia nieuwzględnienie części materiałów dowodowych „tylko na tej podstawie, że nie ujawniono go oskarżonemu i obrońcy w sytuacji, gdy dowody te zostały ujęte we wniosku (podkr. SN) o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a oskarżony i obrońca nie złożyli wniosku o zapoznanie się z tymi dowodami”, było błędem Sądu.

W dalszej części uzasadnienia zażalenia prokurator odwołuje się do nagrań płytowych, które mają z dużym prawdopodobieństwem wskazywać, że podejrzany popełnił wszystkie zarzucane mu przestępstwa, a być może również i inne.

W konkluzji zażalenia prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o zastosowanie wobec płk. K. S. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W kwestii obrazy art. 249a k.p.k.

Jak wynika z uzasadnienia do nowelizacji Kodeksu postępowania karnego mającej wprowadzić do ustawy procesowej ten przepis (co stało się faktem z dniem 1 lipca 2015 r.) oraz komentarza prof. Tomasza Grzegorzcyka, jego celem miało być zapewnienie obiektywizmu sądu (art. 4 k.p.k.) i poszanowania zasady kontrydiktoryjności procesu.

Z powołanego przepisu wynika, że podstawę orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić jedynie ustalenia poczynione na podstawie dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy. Wymogu tego nie ma, jeżeli w grę wchodzi okoliczności, które są korzystne dla oskarżonego, wówczas Sąd uprzedzając o tym prokuratora uwzględnia z urzędu także okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu.

Z akt sprawy protokołu z posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania i wniosku o zastosowanie tego środka zapobiegawczego wynika, że dowody, których Wojskowy Sąd Okręgowy w P. nie uwzględnił miały przemawiać na niekorzyść podejrzanego płk. K. S., a nawet wskazywać „na jeszcze wiele zdarzeń, które mogą być objęte w niedalekiej przyszłości zarzutami”, a zatem musiało być spełnione kryterium jawności, którą należy rozumieć, jako dostępność dla podejrzanego i jego obrońcy do tych dowodów, przy czym owa dostępność musi być rzeczywista, a nie tylko formalna, czy iluzoryczna.

Dowody, o których mowa w zażaleniu, to niejawne nagrania na 315 płytach DVD, których odtworzenie wymagało specjalnej aparatury (nie dysponował nią nawet Sąd rozpoznający wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania) oraz akta niejawne (kilkanaście tomów), które też wymagały procesowego opracowania. Ponadto, dowody te, jak stwierdził prokurator, „ujęte zostały we wniosku”, jako załącznik, co w praktyce oznaczało, że były to jedynie wykazy materiałów oznaczone symbolami w zasadzie nic nie mówiącymi o ich zawartości. W świetle powołanych okoliczności materiały, które również miały poświadczać okoliczności niekorzystne dla podejrzanego, nie były jawne w rozumieniu art. 249a k.p.k., a zatem w ocenie Sądu Najwyższego nie doszło do obrazu tego przepisu.

Niezależnie od powyższego spostrzeżenia, zwrócić uwagę należy na inny jeszcze aspekt sprawy.

Otóż, z treści uzasadnienia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wynika, że wielość zarzutów przedstawionych podejrzanemu ma być

argumentem za zastosowaniem tego najsurowszego środka zapobiegawczego. Pogląd ten nie jest trafny, bowiem nie znajduje żadnego umocowania w przepisach. Celem stosowania środka zapobiegawczego, każdego, a więc również tymczasowego aresztu, jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania; w rozpoznawanej sprawie matactwu i obawom (np. ukryciu się podejrzanego) wynikającymi z grożącej mu kary.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. dostrzegł te niebezpieczeństwa i podzielił obawy prokuratora, jednak uznał, że zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania nie wymaga zastosowania wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania i uznał, że inne środki zapobiegawcze będą wystarczające. Innymi słowy Sąd w swoim orzeczeniu podkreślił wyjątkowość tymczasowego aresztowania, co jest zgodne z treścią art. 257 § 1 k.p.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przekonująco uzasadnił swoje stanowisko, które Sąd Najwyższy podziela. W wyniku zastosowania wielu środków zapobiegawczych, które stworzyły ścisły „kordon” zabezpieczający przed zachowaniami podejrzanego mogącymi stwarzać zagrożenie dla prawidłowego toku postępowania, spełnione zostały warunki niezbędne do kontynuowania w sposób niezakłócony postępowania przygotowawczego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze postanowiono, jak na wstępie.